

Iran broni chrześcijan i potępia szyderstwo z Chrystusa

8 sierpnia 2024

Oczy całego świata zwrócone są na Iran w oczekiwaniu na stanowcze uderzenie w zbrodniczy Izrael. Przypuszczam, że kiedy syjoniści dostaną wreszcie zasłużoną nauczkę, zachodnie media rozkręcą na całego antyirańską nagonkę. Zapewne po raz enty uruchomią wyświechtaną propagandę, jakoby Irańczycy łamali prawa człowieka i rzekomo prześladowali chrześcijan.



Tymczasem państwo ajatollahów stanęło właśnie w obronie chrześcijańskich wartości, co oczywiście – a jakże by inaczej – zostało przemilczane przez mainstream. Przykładem godnym odnotowania jest reakcja irańskich władz na zakpienie z wizerunku Chrystusa podczas ceremonii otwarcia Igrzysk Olimpijskich w Paryżu.

W odpowiedzi na obrazoburcze sceny znad Sekwany najwyższy duchowy przywódca Iranu ajatollah Chamenei napisał na portalu „X”: „Szacunek dla Jezusa Chrystusa (pokój z Nim) jest niepodważalną i oczywistą sprawą dla muzułmanów. Potępiamy te

obelgi skierowane do świętych postaci religii boskich, w tym Jezusa Chrystusa (pokój z Nim)".

Stanowczo zareagował też Mohammad Hossein Mokhtari, ambasador Islamskiej Republiki Iranu w Watykanie. Przesłanie irańskiego dyplomaty przy Stolicy Apostolskiej można przeczytać m.in. na stronie „Hawzah News Agency”.

Ambasador Mokhtari szydzenie z wizerunku Chrystusa określił jako „haniebne” i „niewybaczalne”. Dyplomata zauważył, że „Plac Olimpijski, który zgodnie ze swoją filozofią powinien być uosobieniem i osią solidarności i jedności ludzi oraz przyjazną areną rywalizacji, tym razem w Paryżu stał się miejscem, w którym można było pokazać wielki podział między monoteistami a wyznawcami satanizmu”.

W dalszej części oświadczenia podkreślono, że „Ambasada Islamskiej Republiki Iranu w Watykanie stanowczo potępia zniewagę obrazu Ostatniej Wieczerzy przedstawiającego Jezusa Chrystusa, który niewątpliwie jest wryty w sercach i umysłach miliardów chrześcijan na całym świecie [...]”.

Ceremonię w Paryżu potępił także ajatollah Ali Reza Arafii, przewodniczący Hawzah Ilmiyyah (seminariów islamskich) w mieście Kom. Przedstawiciel najbardziej prominentnej uczelni w świecie szyizmu wezwał do utworzenia zjednoczonego frontu, aby z całą mocą przeciwdziałać takim zniewagom. „Dziś zapraszamy naszych chrześcijańskich braci i siostry oraz ludzi religijnych świata, aby połączyli siły i nie pozwolili ateistom na powtarzanie takich czynów [...]” – zaapelował szyicki duchowny.

Jako ciekawostkę można też odnotować, że „X” obiegło zdjęcie baneru ze słynnym obrazem Leonarda da Vinci, podpisanym w języku arabskim: „Zaprawdę Mesjasz, Jezus Chrystus, Syn Marii, jest posłańcem Boga”. Na profilu „Globe Eye News” napisano, że to billboard w Teheranie (stolicy Iranu), zamieszczony w odpowiedzi na kpiny z „Ostatniej wieczerzy” podczas Igrzysk

Olimpijskich w Paryżu. Nie mam potwierdzenia czy fotografia jest autentyczna, ale zyskała ogromną popularność w mediach społecznościowych i jest licznie udostępniana.

Jak znam życie (i moich hejterów, którzy w obronie chrześcijan nie zrobili nic) za niniejszą publikację posypią się na mnie kolejne gromy. Antyirańska propaganda zrobiła swoje, w związku z tym, wiele osób nie jest w stanie pojąć faktów. Tymczasem mogę poświadczyć, że jako chrześcijanka wielokrotnie doświadczyłam ogromnego szacunku ze strony Irańczyków.

Ewentualnym niedowiarkom polecam wybrać się na wakacje do Iranu. A jeśli perska gościnność dostatecznie ich nie przekona, to niech zapoznają się z irańskim prawem. Tak się bowiem składa, że konstytucja Iranu gwarantuje, iż bez względu na wyniki wyborcze chrześcijanie mają zapewnione specjalne miejsca w irańskim parlamencie.

Autorstwo: Agnieszka Piwar

Zdjęcie: zrzut ekranu wideo z „YouTube”

Źródło: Piwar.info